

MEMORIAL
General Marii Wittek



202 AK
Rybnik

TKOCZ
MARIA

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — TKOCZ Maria

354/100K

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa ✓

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja —

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓

VI. Fotografie —

I-II Relacja własna

- Relacja o niezyczej uczestnicace walk o niepodleglobc, Katowice 1944+, msp., k. 1 s. 1



TKOCZOWEJ MARI I

248/28

I. Dane osobiste

1. Tkoczowa Maria z domu Zniszczoł.
2. Brak danych ur. w Jankowicach k/Rybnika.
3. Brak danych.
4. Środowisko robotnicze, ojciec górnik, mąż Jan górnik.
5. Działaczka społeczna w Chwałowicach - Tow. Polek, TGL. Koło Przyjaciół Harcerstwa.
6. Syn Józef Tkocz zamieszkały Rybnik ul.

II. Okres przedwojenny od 1.IX.1939r.

1. Gospodyni domu. Wychowanie 8- dzieci.

III. Okres okupacji do maja 1945 r.

1. Jak II/1
2. Z całą rodziną od początku okupacji w pracy konspiracyjnej w POP/ Polska Organizacja Podziemna/ Zagroda Tkoczów pod lasem stała się ośrodkiem pracy podziemnej. W stajni pod kłobem synowie zrobili doskonały zamaskowany bunkier, gdzie w latach 1940-1941 drukowano gazetkę "Zryw", służył jako miejsce kryjówek dla partyzantów Inspektoratu Rybnik, ukrycie biblioteki TGL, nasłuch radiowy. Tkoczowa mimo śledzenia ich życia przez zaprzęźców przyjęła na mieszkanie liczną prześladowaną rodzinę Kołodziejów /6 osób/.

Po aresztowaniu drugiego już syna Alfreda - partyzanta, powieszono go we wrześniu 1941 r w Tychach, spalono dom Tkoczów po wielu uprzednich rewizjach i poszukiwaniach z psami bez wyniku.

Tkoczową z mężem Janem, synem Alojzemu, córką Jadwigą i synową Anną z domu Stefek wywieziono do obozów.

W 2-miesiące później została aresztowana i umieszczona w obozie koncentracyjnym córka Klara.

Maria Tkoczowa i córka Jadwiga zginęły w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück.

1. Na podstawie materiałów o rodzinie Tkoczów z Chwałowic opracowała

Leucyja de

A. Korczyńska

[Signature]

2. Rodzina Tkoczów opracowanie Innocentego Libury - profesora Gimnazjum z Rybnika /załącznik/.

II Materiały uzupełniające relację

- Rodzina Tkoczów działacze społeczno - narodowi, ofiary terroru hitlerowskiego, Rybnik 1944 r., msp., k. 2 s. 1-2



II/1

Rodzina Tkoczów działacze społeczno-narodowi
ofiary terroru hitlerowskiego.

Jan / 29.VIII.1886 - 28.II.1945/ Maria z d. Zniszczoł / 21.III.1888- 1994
oraz ich synowie i córki:

Alojzy / 12.VIII.1910-23.IV.1945/	Jadwiga / 9.X.1922 - XII.1944 /
Alfred / 27.V.1914 - VI. 1944 /	Kazimierz / ur.11.I.1925 /
Ryszard / 18.VII.1916 - 22.IX.1944/	Lucja / ur. 22.VI.1926/
Klara / ur.24.IX.1918/	Józef /ur.5.III.1929/

Ojciec górnik-murarz z zawodu przepracował w kopalni w Chwałowicach k. Rybnika 40 lat / 1904- 1944 /. Urodził się w Chwałowicach jako syn drobnego rolnika. Żona, Maria z d. Zniszczoł, pochodziła z pobliskich Jankowic. Z wojny 1914 - 1918 r Jan Tkocz wrócił jako inwalida z przytępieniem słuchu, toteż w życiu społecznym mniej się udzielał. Żona natomiast, obdarzona żywym zmysłem społecznym i gorliwa patriotka, była czynną w różnych towarzystwach i wywarła na dzieci decydujący wpływ. Wszystkie niemal dzieci należały do harcerstwa, tworząc wspólnie z młodymi Pukowcami i Koźdoniami jego trzon ideowy w Chwałowicach. Między innymi Alfred zakłada drużynę żeglarską, Klara prowadzi gromadę zachowawczą, oboje poza tym pracują w TCL. Najstarszy pracuje w Związku Rezerwistów, nie zniechęca ich to, że całe lata nie mogą dostać zarobkowej pracy. /Alojzy był zdaniem, Alfred ukończył w Pszczynie Seminarium Nauczycielskie Ryszard uczył się stolarstwa, Klara krawiectwa/

Z chwilą wybuchu wojny Alojzy staje w szeregach wojska i odbywa kampanię wrześniową, Alfred i Ryszard także zgłaszają się ochotniczo do szeregów wojskowych. Młodsze rodzeństwo ratuje harcerski sprzęt i bibliotekę TCL, ukrywając je w swej zagrodzie pod lasem. Ten ich domek staje się w okresie okupacji ośrodkiem konspiracji, w którym było drukowane pismo "Zryw", były odbierane wiadomości radiowe i ukrywali się zagrożeni w doskonale zamaskowanych skrytkach. U nich też znalazła przytułek wyrzucona w 1941 r Koźdoniowa z dziećmi i stąd ją w czerwcu 1943 r wywieziono z trzema synami i córką do obozu.

Alojzy aresztowany w tym czasie przebył 8 miesięcy w znanym z tortur więzieniu w Mysłowicach. Alfred działający w partyzantce został schwytany nocą w lutym 1944 r pod Strumieniem, ratując jadącego z nim towarzysza. Zginął w obozie oświęcimskim. 12 lipca schwytali Niemcy pod Żorami Ryszarda. W dniu następnym, po wielokrotnych już uprzednich rewizjach i poszukiwaniach z psami policyjnymi bez wyniku, zaaresztowali i wywieźli do obozu oboje rodziców wraz z dwojgiem pozostałych w domu dzieci, synem Alojzym i córką Jadwigą. Klarę, przebywającą w tym czasie w Raszowcu pod Boguszowicami wzięto 2 miesiące później. Ocalał

tylko syn Kazimierz, ukrywający się w okolicy i córka Łucja, pracująca u Niemców w Żorach jako dziewczyny do krów oraz 15-letni wówczas Józef, którego zwolniono po dwutygodniowym areszcie z obowiązkiem codziennego meldowania się w żandarmerii. Ojciec i najstarszy syn Alojzy zginęli po kilku miesiącach w obozie koncentracyjnym w Gusen, matka z córką Jadwigą w Rawensbrueck. Ryszard, schwytany pod Żorami został publicznie powieszony w Tychach już 22 września 1944 r. razem z siedmiu innymi Polakami więźniami politycznymi, między nimi inspektor sosnowieckiego AK. Klara, która przeżyła Oświęcim i Rawensbrueck, została wzięta po wyzwoleniu na kurację przez Szwedzki Czerwony Krzyż, wróciła do zdrowia i przebywa w Szwecji, gdzie wyszła za mąż. W obozie oświęcimskim zginęła także żona Alfreda Tkocza, Anna z domu Stefek, pochodząca z Markłowic Cieszyńskich. Dom Tkoczów w Chwałowicach, pod lasem wcielenie hasła konopnickiej: "Twierdzą nam będzie każdy próg", po wywiezieniu jego mieszkańców i ograbieniu z cenniejszych mebli, został otoczony przez gestapo, żandarmerię i volks-sturm, wysadzony minami i granatami w powietrze, potem podpalony w grudniu 1944 r., gdy paromiesięczna obsługa i straż nocą w jego pobliżu nie dały wyników w postaci schwytania dalszych działaczy podziemia.

Pozostałe przy życiu siostry Józef, Łucja i Kazimierz, najmłodsi z rodzeństwa / 16-20 lat / z trudem w kilka lat po wojnie odbudowali zniszczoną zagrodę przy kompromitująco małej pomocy społecznej. Jedną z zachowanych rodzinnych fotografii z czasów okupacji przedstawia bohaterką matkę z dziećmi przed domem. Ustawieni w szeregu przypominają bojową redutę.

/ Opracowałem na podstawie wywiadów w rodzinie Tkoczów, u inż. Franciszka Koźdonia oraz artykułu Witolda Harazima w "Księdze Pamiątkowej Państw. Gimnazjum i Liceum w Rybniku z roku 1947". /

Rybnik 25 maja 1974

Inocenty Libura

Rybnik, ul

Z materiałów złożonych w Śląskim Instytucie Naukowym w Katowicach
przepisała A. Korczyńska

Korczyńska

T. 357/WOK

ZWZ AK
Rybnik

TKOCZ Maria

V. Dypsy ze źródeł k. 1

